Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 46 WARSZAWA, DNIA 14 LISTOPADA 1936 R. Rok założenia 1921

GAZETA GIEŁDOWA i LOSOWAŃ

tygodnik finansowo-giełdowy i gospodarczy
wychodzi co sobota

Wręczenie buławy Marszałkowi E. ŚMIGŁEMU-RYDZOWI na Zamku Królewskim



Nominacja

„Monitor Polski" z dn. 10 listopada ogłasza zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej następującej treści:

„W uznaniu odniesionych zwycięstw w zdobywaniu niepodległości i wielkich zasług, jakie dla Narodu i Państwa położył Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, następca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, jako też dając wyraz powszechnym pragnieniom Narodu i Wojska, mianuję Generała broni Edwarda Śmigłego-Rydza Marszałkiem Polski".

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) IGNACY MOŚCICKI

Minister Spraw Wojskowych
(—) TADEUSZ KASPRZYCKI
Gen. dyw.

Warszawa, Zamek, 10 listopada 1936 r.

Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej

P. Prezydent Rzplitej, Ignacy Mościcki, wręczając buławę marszałkowską Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi na dziedzińcu Zamku Królewskiego wygłosił następujące przemówienie:

Naczelny Wodzu Sił Zbrojnych! Dzisiejszy dzień jest dla mnie dniem wielce radosnym, a jestem pewny, że będzie on radosny w całej Polsce, zaznaczając się w historii naszego odrodzenia Państwa jako moment wysokiej doniosłości.

W dniu tym wręczam Ci, Naczelny Wodzu, buławę marszałkowską, jako symbol Twej doniosłej roli w Państwie. Buława hetmańska, którą za chwilę Ci podam, nie jest jedynie oznaką najwyższego stopnia wojskowego,

Współczesna rzeczywistość wymaga zrozumienia tego uroczystego aktu w znaczeniu szczególnie szerokim. Masz razem z Prezydentem Rzeczypospolitej, szanując Jego obowiązki konstytucyjne, prowadzić Polskę ku najwyższej świetności. Tytuł do tej roli sam sobie wyrąbałeś poprzez długoletni trud. Tym trudem, współpracując bezpośrednio z wielkim naszym Marszałkiem, przyczyniałeś się zawsze szczęśliwie do stworzenia i ugruntowania naszej niepodległości.

Niech więc dzisiejsza uroczystość, związana z Twoją osobą i odczuta radośnie w całej Rzeczypospolitej, jeszcze więcej wzmocni Twego ducha w pracy dla drogiej nam ojczyzny.

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, Generał Dywizji Edward Śmigły-Rydz urodził się dnia 11 marca 1886 roku w Brzeżanach, woj. stanisławowskiego, tam też ukończył gimnazjum. Następnie ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, a potem wydział filozoficzny na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Już przed wojną Edward Śmigły-Rydz poświęcił się pracy wojskowo-niepodległościowej, pełniąc odpowiedzialne funkcje w Związku Strzeleckim. Wojna światowa została go na stanowisku komendanta okręgu lwowskiego Strzelca.

Dobrze zorganizowana praca — najlepsza droga do dobrobytu

Przemówienie Prezesa Centralnego Komitetu Oszczędnościowego R. P. Dr. Henryka Grubera, wygłoszone przez radio w dn. 31 października 1936 r. z okazji obchodu Międzynarodowego Dnia Oszczędności.

Okres, na który przypada obecnie Międzynarodowy Dzień Oszczędności, różni się znacznie od lat ubiegłych. Jeszcze do ostatnich czasów nie mówiono o niczym innym jak o kryzysie, dziś zaczyna się mówić o poprawie w przeciwstawieniu do wieloletniej depresji. Coraz oczywistszą staje się konieczność ściślejszej współpracy między narodami, i wskazują na nią nawet państwa, które do niedawna czyniły wszystko, aby możliwości tej współpracy paraliżować. Lecz nie jest jeszcze blisko do jej realizacji. W ciągu ostatnich kilku lat nagromadziło się w poszczególnych krajach tyle zarządzeń i norm, regulujących gospodarkę w ramach narodowych, że trudno byłoby pomyśleć ,aby zniesienie barier celnych i przejście do zasad swobodnej wymiany międzynarodowej mogło się obyć bez wstrząsu lub nawet w pewnej mierze katastrofy. Jeśli hasło „sami dla siebie i o własnych siłach" było uważane przez wielu ekonomistów za frazes, to okazało się, że ono jedynie wytrzymało próbę życia i jedynie ono stało się prawda. Narody, rozumiejąc potrzebę wymiany międzynarodowej i głosząc jej wolność — równocześnie rozbudowują u siebie warsztaty pracy, i jak gdyby nadrobić chciały stracony czas, organizują własną wytwórczość, aby móc potem na równych z innymi prawach wejść na rynek międzynarodowy. Oto powody dla których mówi się o konieczności zaspokajania potrzeb produktami swojego kraju.



Program tak pomyślany nie da się inaczej przeprowadzić, jak drogą wciągnięcia do jego realizacji najszerszych mas obywateli. Chodzi tu o t. zw. szarego człowieka. Przyłączam się do głosów, że jest to niesłuszna nazwa; proponuję, aby mówić nie „szary człowiek", lecz „gospodarny człowiek", gdyż głównie o niego chodzi we wszelkich kalkulacjach państwowo - gospodarczych, bo przede wszystkim gospodarni ludzie mają rzeczywiste prawo do nazwy obywateli; oni tworzą świadomą swej wartości zbiorowość, którą nazywamy społeczeństwem. Otóż gospodarny człowiek, przywołany do realizacji programu budowy ustroju gospodarczego, opartego o walory narodu, — z obliczem życzliwie wpatrzonym ku wymianie międzynarodowej, — zdał w większości krajów egzamin. Tam, gdzie w zakresie wewnętrznej gospodarki, człowiek gospodarny, rozumiejąc, że ponad błędami góruje zdrowy instynkt, uwierzył w dzień jutrzejszy, batalia o to lepsze jutro została wygraną. Nie martwi nas, że sytuacja międzynarodowa nie uległa poprawie, że zawiera ona więcej elementów nieznanych — niż znanych. Bo właśnie dzięki takiemu zbiegowi rzeczy musimy dobitniej niż kiedykolwiek zrozumieć, że nie może być mowy o rozwiązaniu problemu stabilizacji stosunków gospodarczych w skali światowej, gdy brak porozumienia. Pozostaje nam wobec tego stare niezachwiane prawo: prawo czujności i obrony **własnego** interesu narodowego. Prawo to spełnić się da jedynie solidarnym wysiłkiem ludzi gospodarnych, stanowiących społeczeństwo polskie, tak, jak czynią gospodarni ludzie, tworzący zbiorowość angielską, amerykańska, stawianą nam tak często jako przykład. Proste działanie instynktu samozachowawczego prowadzi do wniosku, że im bardziej kto uniezależni się od drugiego, tym większa będzie w nim budził przychylność i powagę.

Gdy obywatele wykazują energię, wolę pracy i zwycięstwa, gdy góruje u nich instynkt przyjmowania dobra, a odrzucania zła — wówczas mówimy, że naród, do którego należą — jest potężny. Nie sama jego siła terytorialna, lecz walory moralne narodu i zdolność zagospodarowania się na posiadanym terytorium decydują o jego wartości. Gdzie instynkt jedności i trzeźwy stosunek do zjawisk bierze górę nad słabościami czy chwilowymi porywami, tam naród większą wykazuje zdolność w umacnianiu podstaw swej państwowości. Program ekonomiczny, wysuwający do rzędu haseł naczelnych budowę o własnych siłach, jest obecnie wyrazem jedności i trzeźwości, co zaś politycy mówią i piszą o miedzynarodowej wymianie, znajduje się na razie na planie dalszym. Konferencje w sprawach celnych, walutowych, handlowych przygotowują grunt na przyszłość, lecz dziś każdy naród sam, nie oglądając się na drugi, musi działać i działa tak, jak mu najlepiej z punktu widzenia jego przyszłości wypada. Dotyczy to również polityki monetarnej. W tej dziedzinie nie dla wszystkich państw to samo lekarstwo bywa skuteczne. Rynek międzynarodowy dawno zdążył odzwyczaić się od swobodnego ruchu kapitałów, a rozpadnięcie się bloku złotego wywołało raczej wstrząs natury psychicznej, gdyż w układzie sił finansowych na nic ono zbytnio nie wpłynęło. Nie ma uniwersalizmu w dziedzinie finansów; reguluje ją przezorna gospodarka każdego państwa z osobna, a grunt, na którym powinna się rozgrywać — to zaufanie i świadoma celu polityka ekonomiczna. Przykład tego czy innego kraju mniej nam mówi, niż realizm cyfr, wykazujących postęp Polski w jej mocarstwowym rozwoju.

Sytuacja Polski jest bowiem odmienna, niż innych państw. U nas nie istnieje zagadnienie walutowe jako problem oderwany, problem polski — to zagadnienie ogólnej gospodarki. W ciągu całych stuleci Polska zasypywana była gotowymi wyrobami, a gdy w ościennych krajach wystrzelały kominy fabryczne, polska młodzież chętniej zaprawiała się do teoretycznych studiów. Symbolem bogactwa była nie maszyna — lecz ziemia; celem, do którego zmierzała młodzież, był nie warsztat, lecz biurko. Słowo szewc, krawiec, cieśla zamiast być — jak na to w pełni zasługuje — określeniem zaszczytnym, było często pogróżką dla młodzieńca, który nie przykładał się należycie do gramatyki greckiej lub łacińskiej. Łatwo wymawiało się u nas słowo dobrobyt, ale ci, którzy je wymawiali, traktowali je w pewnej mierze jako abstrakcję, jako teorię. A przecież nie ma bezwzględniejszej, prostszej i bardziej zrozumiałej prawdy jak ta, że jedna jest droga do uzyskania dobrobytu: dobrze zorganizowana praca. Najsilniejszy pieniądz jest wszędzie tam, gdzie jest wielka praca. Każda inna recepta na uszczęśliwienie ludzkości będzie złudzeniem.

Jeżeli więc mamy zastanowić się nad środkami poprawy naszego obecnego stanu, przestańmy dawać ucha plotkom i niepokojom i weźmy się do pracy. Brak nam podstawowego czynnika dla gospodarki, t. j. kapitałów. Dla ich uzyskania przy wytężonej pracy musimy stale wartość pieniądza naszego umacniać; nie stać nas na żadne eksperymenty. Państwa, które dysponują olbrzymimi zasobami kapitałowymi, mają duże środki na przetrzymanie takich czy innych prób, więc mogą ryzykować. My musimy dopiero stwarzać pewien stan posiadania, nasze działania muszą mieć charakter niemal początkowy. Na Zachodzie ludzie mają taki nadmiar kapitałów, że mogą pozwolić sobie na wiele prób. My musimy kapitały tworzyć, nawołując do pracy i oszczędności, tych dwóch podstawowych warunków życia gospodarczego, które niestety nie jest jeszcze u nas życiem powszechnym. Bez pracy nie ma oszczędności, mimo, że oszczędność sama w sobie nie jest źródłem bogactwa; jest ona tylko środkiem do jego osiągania. Państwo, gdzie funkcjonują wielkie warsztaty pracy, gdzie przy wielkiej produkcji ludność wydaje więcej — jest bogatsze niż to, gdzie ludność wprawdzie dużo oszczędza — lecz nie produkuje nic, lub niewiele. Wielka aktywność gospodarcza zwiększa kapitały nie inaczej, jak drogą zwiększania konsumcji, ale też, zwiększając w ten sposób i stopień zamożności, rozszerza podstawy oszczędności. Oszczędność, jako czynnik bogactwa, jest wynikiem umiejętnego administrowania kapitałami na gruncie twórczości gospodarczej; zmniejszanie wydatków na przedmioty zbędne i zwiększenie ich na zasilanie pracy, wytwarzającej produkty powszechnej potrzeby — oto celowość gospodarcza. Ściśle biorąc, bogactwo —to trzeźwy sąd, to — wytrwałe ręce, to — funkcjonujące maszyny, ujęte w ramy dobrej organizacji.

Polska jest dotąd krajem małych potrzeb. Producent ma ciasny krąg klienteli; sprzedaje mniej na głowę ludności towarów, koszta produkcji są zatem proporcjonalnie do innych krajów wyższe. Jeśliby produkował więcej — mógłby lepiej opłacać swych robotników, miałby więcej odbiorców, a dzięki temu ceny towarów byłyby tańsze. Rozwijanie potrzeb zbiorowych i indywidualnych jest niezaprzeczalnym dla nas interesem. Miarą zamożności nie jest wyłącznie stan posiadania, lecz również rozmiar konsumcji towarów, wyprodukowanych w kraju. My w Polsce mało jeszcze wiemy o nadprodukcji i uważamy ją za luksus zagranicy. Trzeba nam więcej butów, więcej ubrań, więcej książek, więcej maszyn. Ale skąd je wziąć? Przecież ich nie przyniesie nikt w podarunku dla 34 milionów ludzi. Przecież żadna różdżka ich nie wyczaruje. Trzeba więc samym wziąć się do roboty. Polacy wtedy odegrają rolę jako światowy czynnik ekonomiczny, gdy na jak najszerszą skalę produkować będą towary dla zaspokojenia własnych potrzeb. Towary polskie nie zwalczą konkurencji na rynkach światowych, zanim produkcja nie wytworzy sobie zbytu w samej Polsce. Dokonać tego dzieła nie da się inaczej, jak przyjmując dla każdego obywatela za naczelne hasło — hasło pracy, a za symbol działań gospodarczych — rzetelność i solidarność.

Sami, nie oglądając się na innych, musimy przystąpić do umacniania polskiej siły ekonomicznej. Wsteczny stan naszej myśli gospodarczej sięga setek lat; wciąż jeszcze nędza ma u nas charakter przysłowiowy. Trudno o szkodliwszą i niebezpieczniejszą dla narodu zasadę, jak zasada nie przejmowania się, zdawania się na łaskę losu, słowem — zasada dojutrkowania. Fatalizm, będący cechą ludów o niskim poziomie kultury, jest siewcą zguby. Trzeba go wykorzeniać z charakterów polskich, gdyż inaczej nie pójdzie pełnym biegiem koło, które przez tyle setek lat nie obracało się we właściwym kierunku. Prawo powszechnej gospodarności musi wejść na miejsce staropolskiego „jakoś to będzie".

Ważną rolę ma tu do spełnienia oszczędność. Nie należy jej identyfikować z programem „zaciskania pasa". Oszczędność — jak już wspomniałem — to tworzenie zbiorowym wysiłkiem wielkich kapitałów, których celem jest podniesienie siły potencjonalnej narodu i zwiększenie konsumcji polskiej. Tam, gdzie kwitnie wysoka kultura pracy,

(d. c. na str. 3)

Imponujący postęp w państwowej gospodarce leśnej

W min. Rolnictwa i Reform Rolnych odbyła się pod przewodnictwem min. Juljusza Poniatowskiego i z udziałem specjalistów gospodarki leśnej konferencja prasowa, na której p. minister scharakteryzował zadania gospodarcze leśnictwa polskiego, jego rozwój dotychczasowy i perspektywy na przyszłość.

Główne cele gospodarki lasów państwowych na najbliższą przyszłość widzi minister Poniatowski w intensyfikacji produkcji, w usprawnieniu przetwórstwa, polegającym na należytym wyzyskaniu surowca, wreszcie w uspołecznieniu administracji.

Jakimi drogami idziemy do osiągnięcia tych celów?

— Stawiamy na naukę i stawiamy na młody, energiczny, odpowiednio przygotowany personel administracyjny — oświadcza min. Poniatowski. — Ta stawka na młodą energię, na gotowość służenia państwu w najszerszym tego słowa znaczeniu, stanowi najistotniejszą treść dotychczasowej poprawy, treść tego postępu, który możemy rejestrować w naszym gospodarstwie.

Członkowie dyrekcji naczelnej Lasów Państwowych wygłosili kilka referatów, wprowadzających przedstawicieli prasy stołecznej i korespondentów pism regionalnych w najgłówniejsze zagadnienia jak: dochodowość eksploatacji lasów państwowych, administrację, dział naukowo - badawszy, mający na celu podniesienie naszego drzewostanu przez uszlachetnienie nasiennictwa, ochronę lasów przed szkodnikami i t. p.

Przedstawiono również prasie stronę handlową i przetwórczą zagadnienia t. j. organizacje produkcji tarcicy, we własnych 43 tartakach, produkcję dykt, przetworów żywicznych (kalafonii, terpentyny itp.) tudzież funkcjonowanie agencji Polska Ajencja Eksportu Drewna. chroniącej skutecznie nasz handel zagraniczny drzewem przed szkodliwym monopolem Gdańska.

Z wyczerpujących referatów i informacji, dostarczonej prasie wynika, że gospodarka państwowa w lasach poczyniła w ostatnich latach prawdziwie imponujące postepy i jest solidną dźwignią obrony Polski przed do niedawna postępującym tak niebezpiecznym ubywaniem obszarów leśnych.

Gospodarka ta nie ciąży przy tym finansom państwowym, gdyż administracja i akcja melioracyjna jest najzupełniej samowystarczalna, a skarb czerpie z leśnictwa państwowego pokaźne wpływy: np. w r. 1935-36 zysk bilansowy wynosił 45 mln. zł.; w tym dochód płynny, przypadający skarbowi — ok. 36 mln. zł.: zaliczono na wpłatę (w instalacjach itp.) 40 mln. zł. Ponadto lasy państwowe wpłaciły tytułem podatków (wbrew oskarżeniom, że przedsiębiorstwa „etatystyczne" nie ponoszą ciężarów podatkowych) ok. 7 mln. złotych.

Po konferencji przedstawiciele prasy zwiedzili szczegółowo pracownie instytutu badawczego, gdzie sztab uczonych specjalistów przeprowadza badania, częstokroć według metod oryginalnych, przynoszących zaszczyt nauce polskiej, wiodące do spotęgowania żywotności leśnych skarbów narodowych.

ELEKTRYCZNY ODKURZACZ

zapewnia czystość mieszkania

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie

podaje do wiadomości, że w myśl §§ 23 i 25 statutu. oraz uchwały Komitetu Nadzorczego z dnia 29 września 1936 r. odbędzie się **dnia 15 grudnia 1936 r. o godzinie 18 w gmachu Towarzystwa przy ul. Czackiego Nr. 23 Nadzwyczajne Zebranie Pełnomocników Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie** z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Ukonstytuowanie Prezydjum Zebrania.
3) Ustalenie oprocentowania nowej emisji listów zastawnych w myśl § 19 p. 5 statutu.
4) Uchwalenie regulaminu szacowania wartości nieruchomości w myśl § 19 p. 7 statutu.

Zgodnie z § 25 statutu Towarzystwa, Zebranie odbędzie się bez względu na ilość przybyłych Pełnomocników.

Z Głównego Urzędu Statystycznego

Dnia 5 b. m. wyszedł z druku zeszyt 31 „Wiadomości Statystycznych" Głównego Urzędu Statystycznego.

Zeszyt ten zawiera ostatnie wiadomości liczbowe, dotyczące: ogólnej sytuacji gospodarczej Polski, państw zagranicznych, produkcji rolniczej i przemysłowej, handlu, komunikacji, cen, pracy, zrzeszeń gospodarczych, pieniądza i kredytu, skarbowości, samorządu, demografii i zdrowotności.

Ponadto do zeszytu został załączony dodatek, zawierający w skróconej formie ostateczne wyniki opracowania spisu ludności z dnia 9. 12. 1931 r. dla powiatów Olkusza, Radomia, Włoszczowy, miasta Radomia.

(ciąg d. ze str. 2)

produkcja osiąga wyżyny, a poziom potrzeb coraz bardziej wzrasta. W ślad za tym wzrostem idzie dobrobyt. Tę kolej rzeczy przypominamy ludziom gospodarnym w dniu oszczędności. Chcemy utrwalić w nich przekonanie, że silniejszą ponad zdarzenia i epizody — jest wola istnienia i rozwijania się.

Kasy oszczędności, jako zbiornice wielkich kapitałów, mają do spełnienia doniosłe posłannictwo: krzewienie w społeczeństwie myśli ekonomicznej. Administrując majątkiem milionowych rzesz ludności, dźwigają one odpowiedzialność za dobrą gospodarkę funduszami, gromadzonymi pod znakiem zaufania i wiary.

Bilans Banku Polskiego

za III dekadę października 1936 r.

W trzeciej dekadzie października zapas złota powiększył się o 0,2 mln. zł. do 373,3 mln. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zwiększył się o 3,6 mln. zł. do 19,7 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 26,8 mln. zł. do 846,5 mln. zł., przy czym portfel wekslowy powiększył się o 25,6 mln. zł. do 681,3 mln. zł. a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zwiększył się o 4,1 mln. zł. do 118,0 mln. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 2,9 mln. zł. do 47,1 mln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 13,9 mln. zł. do 20,6 mln. zł.

Pozycje „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy zwrostowi, pierwsza o 19,3 mln. zł. do 204,8 mln. zł., druga zaś o 0,6 mln. zł. do 331,3 mln. zł.

Natomiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 27,0 mln. zł. do 187,1 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 62,5 mln. zł. do 1.090,8 mln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 31,70 proc.

Stopa dyskontowa 5%, stopa od pożyczek zastawowych 6%.

Odznaczenie w dniu Święta Niepodległości

W dniu Święta Niepodległości P. Prezydent Rzeczypospolitej nadał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, za zasługi na polu gospodarczym:

P. Pawłowi Heilperinowi, prezesowi Rady Giełdy Pieniężnej w Warszawie;

za zasługi na polu bankowości:

P. Dr. Zygmuntowi Karpińskiemu, dyrektorowi Banku Polskiego w Warszawie.

Obieg bilonu.

Obieg bilonu w dniu 31 z. m. wynosił (w mln. zł. — w nawiasach obieg w dniu 30 z. m.): ogółem 434.1 (413.9), z czego na monety srebrne przypada 343.6 (327.0), bilon niklowy i brązowy 90.5 (86.9).

Nasz rynek pieniężny

Szczegółowej analizie i charakterystyce naszego rynku mało prasa nasza poświęca uwagi. Mogłaby ona przecież korzystać z cennego wydawnictwa kwartalnego **„Konjunktura Gospodarcza"**, wydawanego przez Instytut Badania Konjuktur Gospodarczych i Cen. Co prawda, nie jest to dla naszych sprawozdawców lektura łatwa, lecz zato niezmiernie pożyteczna. Nie tylko pozwala stan naszego rynku zrozumieć, lecz ze zrozumienia tego korzystać dla praktycznych celów interesu osobistego. Jak bowiem zarządzać kapitałem w zakresie poszczególnego, konkretnego interesu, jest zagadnieniem, które wiąże się z ogólnym stanem rynku.

Analizy i komentarze „Konjunktury Gospodarczej", dokonywane przez doskonałych fachowców, zawsze są pouczające, chociaż niezawsze może przekonywujące. W każdym razie czynione są na podstawie wyczerpującego materiału, którym prywatny badacz w pełni rzadko rozporządzać może. I to jest jeszcze jeden powód, dla którego godne są największej uwagi.

W tych dniach ukazał się zeszyt Nr. 3 „Konjunktury" z charakterystyką trzeciego kwartału r .b. Jest ona tym razem szczególnie ciekawa i ważna ze względu na wydatną poprawę gospodarczą, która we wspomnianym okresie się ujawniła. Idźmy śladem tej charakterystyki, nie wyrzekając się krytycznej jej oceny.

Nasz rynek pieniężny znajdował się w minionym kwartale pod działaniem trzech czynników.

Po pierwsze — postępująca **poprawa bilansu płatniczego.** Świadczy o niej fakt, że w banku emisyjnym suma rezerw wzrosła prawie o 12 mln. zł. „Koniunktura" zapewnia, że nasze obroty płatnicze z zagranicą doznały znacznie większego, bo wprost „ogromnego" polepszenia. Należy je ocenić conajmniej na 200 mln. zł. w stosunku rocznym.

Wyznać trzeba, że ten szacunek nie wydaje się jasnym, ani uzasadnionym. Niewystarcza bowiem ogólnikowe powołanie się na to, że wspomniany wyżej przyrost 12mln. zł. „stanowi tylko część wzrostu ogólnego" i że ten przyrost trzeba rozpatrywać w perspektywie „kształtowania się salda bilansowego w okresach poprzednich".

Jakkolwiekbądź dodatni bilans płatniczy musi stać się źródłem tworzenia siły nabywczej w kraju i działać upłynniająco na rynek pieniężny.

Drugim czynnikiem, pod którego działaniem znajdował się rynek pieniężny w minionym kwartale była akcja inwestycyjna Państwa. Finansowych podstaw dostarczał jej rzekomo w zasadzie Bank Polski, — o czym później będzie mowa. I ten proces przyczynia się do upłynnienia rynku.

Trzecim wreszcie czynnikiem, wywierającym wpływ na nasz rynek pieniężny, było wyraźne **zmniejszenie się obaw przed dewaluacją złotego** w porównaniu z kwartałem poprzednim. Dopiero w ostatnich dniach września dewaluacja franka francuskiego wywołała ponownie silny wzrost czynnika „ryzyka walutowego". Ten czynnik bezpośrednio oddziaływa na stan wkładów w bankach: gdy ryzyko uchodzi za większe, wkłady odpływają, gdy uchodzi za mniejsze, wkłady wracają.

Jak powyższe czynniki wyraziły się w ruchu wkładów i kredytów?

Wkłady wzrosły w ostatnim kwartale o 70 mln. zł. „Koniunktura" przyrost ten określa jako będący „o zgoła wyjątkowym napięciu".

Jeżeli zważymy, że suma ogólna wszystkich wkładów w Polsce dosięga mniej więcej 3 miliardów zł., to trudno się zgodzić, aby wzrost 100 milionowy odznaczał się „napięciem wyjątkowym".

Niepodobna także się zgodzić, aby wydatny udział w tym wzroście „rachunków bieżących" dowodził istnienia „ryzyka walutowego", t. j. obawy dewaluacji. Stosunkowo silniejszy wzrost rachunków bieżących w porównaniu z innymi rodzajami wkładów świadczy o użyciu gotówki na cele gospodarcze, kiedy się ją składa na płynne konta czekowe. Tak właśnie fakt wzrostu tych rachunków objaśnia wysoce kompetentne sprawozdanie Związku Banków w Polsce.

Czy temu wzrostowi wkładów odpowiada wzrost kredytów?

Tylko częściowo, bo zwiększeniu wkładów o 70 mln. zł. odpowiada zaledwie 28 milionowy przyrost kredytów w ciągu ostatniego kwartału. Przyczym przyrost ten przypada w całości na banki państwowe, suma bowiem kredytów w bankach prywatnych pozostała bez zmiany. Ogromną natomiast część wkładów banki zużywają na spłatę swego zadłużenia: redyskonta, kredytów lombardowych oraz zagranicznych.

Ponieważ spłata dokonana została dobrowolnie, bez zwiększonego nacisku wierzycieli, zachodzi, pytanie: dlaczego banki wolały zmniejszać swe pasywa, zamiast zwiększać operacje aktywne?

Otóż, **banki państwowe** 1) dostosowywały swą politykę kredytową do ogólnej polityki inwestycyjnej rządu, 2) charakter dopływających wkładów nie odpowiadał charakterowi inwestycyj.

Co do **banków prywatnych,** to nie znajdowały one dość „dobrego" materiału na rynku, choć nastąpiło silne zwiększenie produkcji. Pochodzi to stąd, że wzrost produkcji finansowany był z pominięciem rynku pieniężnego, t. j. banków. Wspomniana bowiem poprawa bilansu płatniczego i urzeczywistnienie programu inwestycyjnego dostarczały gospodarstwu środków — bezpośrednio. Dopiero wzrost zysków i dochodów, wynikający ze zwiększonej produkcji, wywołał spotęgowane lokowanie wkładów w bankach.

Powiedzieliśmy wyżej, że środki do finansowania zwiększonej produkcji dostarczone były przez poprawę bilansu płatniczego oraz państwową akcję inwestycyjną. Otóż, dodatnie saldo bilansu zasilało bezpośrednio gospodarstwo prywatne. Co zaś do akcji inwestycyjnej Rządu, to, jak twiedzi „Koniunktura", posługiwała się ona jako swym instrumentem — Bankiem Polskim.

Dowodem tego ma być nie tylko absolutny wzrost kredytów Banku Polskiego w ciągu ubiegłego kwartału o kilkanaście milionów złotych. Wzrost ten względnie jest daleko większy, gdyż nastąpiła spłata kredytu ze strony instytucyj zadłużonych w Banku. Pozatym wspomniany wzrost kredytów, przez Bank udzielonych, miał charakter inflacyjny, charakter dodatkowej siły nabywczej. Powyższe dowody nie tłumaczą jednak w sposób przekonywujący, że między wzrostem kredydów Baku Polskiego a państwową akcją inwestycyjną istnieje związek bezpośredni. Kredyty te, być może, zostały bezpośrednio użyte przez gospodastwo prywatne. Dowodu niezbitego dostarczyć mogłaby jedynie analiza portfelu.

E. R. T.

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów

Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza S. A.

Walne Zgromadzenie akcjonariuszów Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza S. A. zatwierdziło w dn. 14 listopada 1936 r. Rachunek Zysków i Strat, wykazujący zysk zł. 977.996.— oraz odpis na kapitał amortyzacyjny zł. 850.543,19. Z uzyskanego zysku Walne Zgromadzenie przeznaczyło: na kapitał zapasowy zł. 78.240.—, na rezerwę podatkową zł. 349.756.— oraz na dywidendę brutto zł. 500.000.— Datę rozpoczęcia wypłaty dywidendy ustali Zarząd po uzyskaniu zezwolenie na przekazanie sum, potrzebnych na wypłatę dywidendy zagranicą.

Konferencja informacyjna w sprawie kredytu długoterminowego

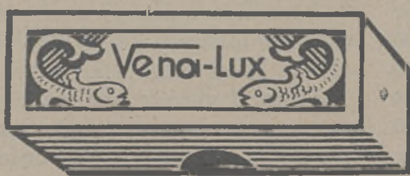
W dniu 7 b. m. odbyła się w Ministerstwie Skarbu pod przewodnictwem P. Wicepremiera E. Kwiatkowskiego konferencja informacyjna, poświęcona na zagadnieniom kredytu długoterminowego.

Po zagajeniu konferencji przez P. Wicepremiera poszczególne zagadnienia z zakresu kredytu długoterminowego zarówno ziemskiego, jak i miejskiego i przemysłowego przedstawili p.p. prezes A. Popławski, dyrektor J. Zajda, dr. W. Kosieradzki z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, prof. Ohanowicz z Poznania, prezes Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Warszawie b. min. Ig. Matuszewski oraz prezes Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego J. Pfeiffer.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele instytucyj kredytu hipotecznego ziemskiego i miejskiego, Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego, przedstawiciele banków państwowych oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Skarbu. W toku konferencji przeprowadzono ogólną dyskusję nad wysuniętymi problemami, które poddane będą w Ministerstwie Skarbu dalszym studiom w dążeniu do stworzenia jak najlepszych warunków rozwoju kredytu długoterminowego, jako niezbędnego elementu w pracach nad poprawą ogólnej sytuacji gospodarczej.

Ostrzeżenie

Wobec ukazania się na rynku falsyfikatów w opakowaniu łudząco podobnym do oryginalnych **„Wena-Lux"** gum..? prosimy przy kupnie zwracać baczną uwagę na znak fabryczny **„Wena-Lux"**. Prawdziwe **„Wena-Lux"** znajdują się w sprzedaży tylko w tym opakowaniu, zastrzeżonym w Urzędzie Patentowym R.P. Naśladowców ścigać będziemy na drodze sądowej.



Z. P. A.

WENERA, Sp. z ogr. odp.

Proszę wyciąć i zachować!

Do P.P. Abonentów Elektrowni Miejskiej

Podaję do wiadomości PP. Abonentów, że na mocy uchwał Kolegium Tymczasowego Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy z dni 3 października 1936 r. Nr. Kl. 462 oraz 4 listopada 1936 r. Nr. Kl. 599 dotychczas stosowana taryfa **dla mieszkań prywatnych** na terenie, zasilanym przez Elektrownię Miejską, **ulegnie zmianie, począwszy od I okresu obrachunkowego 1937 roku.**

Dla PP. Abonentów, zużywających energię elektryczną w mieszkaniach prywatnych, wprowadza się na miejsce dotychczasowej, opartej na deklarowanym maksimum i rabatach, taryfę stałą bez rabatów, lub taryfę blokową, do wyboru ze strony PP. Abonentów, a mianowicie:

I TARYFA STAŁA.

Opłata za 1 kilowatgodzinę (kWh) wynosić będzie 40 gr., a łącznie z 10% państwowym podatkiem od elektryczności i 25% dodatkiem komunalnym . . . . **45 gr.**

Dla PP. Abonentów, zajmujących mieszkania 1 lub 2-izbowe, opłata za 1 kilowatgodzinę (kWh) obniżona zostaje do wysokości 37,34 gr., a łącznie z podatkami do . . . . **42 gr.**

II. TARYFA BLOKOWA.

Opłata za 1 kilowatgodz. (kWh) wynosić będzie:

w I bloku 42,66 gr., a łącznie z 10% państwowym podatkiem od elektryczności i 25% dodatkiem komunalnym . . . . **48 gr.**
„ II „ — bez podatku . . . . . . **23 „**
„ III „ „ „ . . . . . . **18 „**
„ IV „ „ „ . . . . . . **12 „**

Ceny II, III i IV bloku są wolne od podatku, jeżeli odbiorca korzysta z energii do innych celów oprócz oświetlenia.

Wielkości bloków w kilowatgodzinach (kWh) zależne od wielkości mieszkań podają następujące tabele:

Blok I.

Okres (Miesiąc)	Rodzaj mieszkania							
	1-izb.	2-izb.	3-izb.	4-izb.	5-izb.	6-izb.	7-izb.	za każdą dalszą izbę
I	5	9	15	22	29	36	43	7
II	4	7	11	16	21	26	31	5
III	3	6	10	14	19	23	28	5
IV	2	5	8	11	15	18	22	3
V	2	4	7	10	13	16	19	3
VI	1	2	4	6	8	10	12	2
VII	1	2	3	5	6	8	9	2
VIII	1	2	5	7	9	11	13	2
IX	2	4	7	10	13	16	19	3
X	4	7	11	16	21	26	31	5
XI	5	8	14	21	27	34	40	6
XII	5	9	15	22	29	36	43	7
Rocznie	35	65	110	160	210	260	310	50

Blok II.

	Rodzaj mieszkania							
	1-izb.	2-izb.	3-izb.	4-izb.	5 izb.	6-izb.	7-izb.	za każdą dalszą izbę
Okresy (miesiące)	zimowe 2 letnie 3	4	6	8	11	14	14	0
Rocznie	30	48	72	96	132	168	168	0

Blok III.

	Rodzaj mieszkania							
	1-izb.	2-izb.	3-izb.	4-izb.	5-izb.	6-izb.	7-izb.	za każdą dalszą izbę
Okresy (miesiące)	zimowe 2 letnie 3	zimowe 2 letnie 3	3	4	5	5	5	0
Rocznie	30	30	36	48	60	60	60	0

Za okresy zimowe uważa się okresy zamknięte w m-ch styczniu, lutym, marcu, październiku, listopadzie i grudniu.

Całe zużycie, przekraczające sumę bloków I, II i III, oblicza się pg ceny bloku IV.

Przy ustalaniu liczby izb, zajmowanych przez PP. Abonentów, przyjmuje się za izbę pokoje i kuchnie. Nie bierze się natomiast pod uwagę ubikacji pobocznych, jak łazienki, korytarze, przedpokoje, pokoje służbowe, strychy, piwnice, werandy i t. p. W wypadkach spornych liczbę izb określa Elektrownia.

Najkrótszy okres korzystania z taryfy blokowej wynosi jeden rok.

Niezależnie od sum, wpłacanych za zużyte kilowatogodziny (kWh), tak wg taryfy stałej, jak i blokowej, PP. Abonenci uiszczać będą **opłatę stałą** w wysokości, uzależnionej od wielkości mieszkania (liczby izb), a mianowicie:

dla mieszkań	1-izb.	2-izb.	3-izb.	4-izb.	5-izb.	6-izb.	7-izb.	za każdą dalszą izbę
stała opłata miesięczna zł.	0,40	0,60	0,80	1,00	1,30	1,60	1,90	0,30
co stanowi rocznie zł.	4,80	7,20	9,60	12,00	15 60	22,80	22,80	3,60

Powyżej podane ceny należy rozumieć **netto,** bez jakichkolwiek opustów. Rachunki obliczane będą co miesiąc za odnośny okres obrachunkowy. Rachunek miesięczny jest rachunkiem ostatecznym.

PP. Abonenci, którzy życzyliby sobie korzystać z taryfy blokowej, zechcą **w terminie do dnia 15 grudnia r. b.** przesłać do biura Elektrowni odpowiednio wypełnioną i własnoręcznie podpisaną deklarację. Odnośne deklaracje Elektrownia prześle PP. Abonentom w najbliższym czasie.

PP. Abonentom, którzy w podanym wyżej terminie nie zgłoszą przystąpienia do taryfy blokowej, Elektrownia wystawiać będzie rachunki, począwszy od I okresu 1937 r., **wg zasad taryfy stałej.**

(—) Inż. Alfons Kühn,
Naczelny Dyrektor
Elektrowni Miejskiej.

PRAWO KARNE SKARBOWE

W Nr. 84 Dziennika Ustaw z 5 listopada 1936 r. ukazał się Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 b. m. o „prawie karnym skarbowym".

Z Dekretu tego podajemy w całości **rozdział dwudziesty drugi,** jako obchodzący sfery bankowe i giełdowe.

Naruszenie przepisów o obrocie papierami premiowymi.

Art. 196. Kto uczestniczy w niedozwolonych tranzakcjach obcokrajowymi papierami premiowymi,

podlega karze aresztu do 6 miesięcy i grzywny od 500 do 50.000 złotych. Przedmiot występku podlega przepadkowi.

Art. 197. Kto bez zezwolenia sprzedaje papiery premiowe,

podlega karze grzywny od 100 do 10.000 złotych. Przedmiot występku podlega przepadkowi.

Art. 198. Kto:

a) sprzedaje szanse wygrania na poszczególne papiery premiowe;
b) premiuje takimi papierami inne tranzakcje, podlega karze grzywny od 100 do 5.000 złotych. Przedmiot występku podlega przepadkowi.

Art. 199. Kto narusza inne przepisy o obrocie papierami premiowymi,

podlega karze pieniężnej porządkowej.

Przepisy przejściowe i końcowe.

Art. 355. Wykonanie prawa karnego skarbowego porucza się Ministrom Skarbu i Sprawiedliwości.

Art. 356. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1937 r. i obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

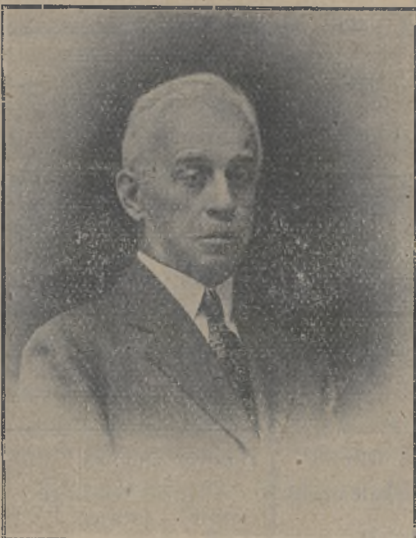
Wspomnienie pośmiertne

W dniu 10 b. m. rozstał się z tym światem w sędziwym wieku b. p. Natan Morgenstern, właściciel domu bankowego.

Śmierć b. p. Morgensterna wywarła wielkie wrażenie w kołach giełdowych i bankowych, wśród których cieszył się uznaniem ze względu na nieskazitelny charakter. Ceniony był też jako wybitny znawca spraw bankowych.

W 1889 r. b. p. Morgenstern założył dom bankowy łącznie z nieżyjącym Salowiejczykiem p. f. „Salowieiczyk i Morgenstern". W czasie wojny pozostaje wyłącznym właścicielem firmy. Przed wojną Zmarły piastował Urząd Członka Komitetu Dyskontowego przy Warszawskim Kantorze Banku Państwa.

W czasie wybuchu wojny firma posiadała milion rubli wkładów, które w całości zostały wypłacone, to też dzięki przysłowiowej wprost solidności Zmarły zdołał sobie zyskać liczne rzesze klijenteli.



Zmarły był człowiekiem o dużej inteligencji, a znajomość wielu języków europejskich, pozwoliła zawiązać stosunki z głównymi ośrodkami bankowymi zagranicą.

Przez wiele lat b. p. Morgernstern pełnił obowiązki członka Zarządu Związku Bankierów w Polsce.

Zmarły należał również do wielu instytucyj filantropijnych oraz kulturalno - oświatowych.

Jak ogólną sympatią cieszył się Zmarły, dowodzą liczne rzesze, przyjmujące udział w oddaniu ostatniej posługi, oraz mowy wygłoszone przez przedstawiecieli instytucyj, którym sporo poświęcał pracy oraz zasilał materialnie.

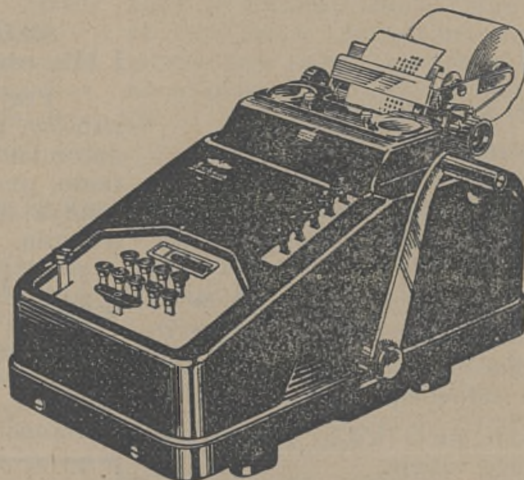
Cześć Jego pamięci!

Jak się dowiadujemy, firma będzie nadal prowadzona w dotychczasowym zakresie.

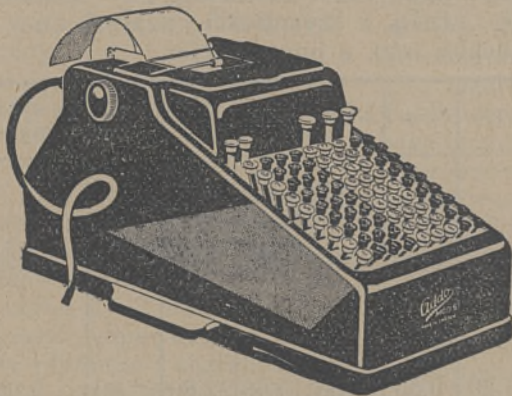
NIEZASTĄPIONE
W PRACY BUCHALTERYJNEJ

szwedzkie maszyny licząco-zapisujące
z bezpośrednim odejmowaniem.
Modele ręczne i elektryczne.

POKAZY, PRÓBY i OFERTY
na każde żądanie



MASZYNA DZIESIĘCIOKLAWISZOWA
ARITHMOS
model ręczny



ADDO
MASZYNA PEŁNOKLAWISZOWA
model elektryczny

JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ
TEOFIL GLOCER i SYN
WARSZAWA, KRAK.-PRZEDMIEŚCIE 7
tel. 236-69 i 502-91.

Przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Polski

Falsyfikaty banknotu 50-złotowego

W ostatnich dniach zatrzymano falsyfikat banknotu 50 złotowego z datą 1 września 1929 r. Typ III, odmiana I.

Falsyfikat wykonany jest na papierze zwyczajnym, miękkim, z siatką, imitującą ryps, wytłoczoną mechanicznie na odwrotnej stronie banknotu, podczas gdy papier użyty do banknotów autentycznych jest dość sztywny, rypsowany.

Znak wodny z podobizną króla Batorego, liczbą „50" i skrótem „zł" mechanicznie wytłoczony na stronie przedniej; znak ten, aczkolwiek w przezroczu słabszy niż na oryginale, podrobiony jest bardzo udatnie.

Wszystkie rysunki, tak przed niej jak i odwrotnej strony, są mniej wyraziste niż na oryginale. Zwłaszcza mniej ostro, z zanikającymi konturami, zostały odbite ornamenty na seledynowych ramkach obu stron.

Wszystkie napisy wykonane są dość blado i odcinają się od tła mniej intensywnie, zwłaszcza na odwrotnej stronie falsyfikatu.

Podpisy na przedniej stronie falsyfikatu wykonane są w kolorze jaśniejszym niż na oryginale.

Numeracja falsyfikatów jest wykonana farbą jaśniejszą, przy czym rozstawienie cyfr nie jest równomierne.

Charakterystyczną cechą omawianego falsyfikatu jest długość rysunku strony przedniej i odwrotnej, wynosząca 131 mm. podczas gdy na oryginale długość ta wynosi tylko 127 mm. Różnica ta zostaje na falsyfikacie wyrównana odpowiednim zwężeniem białego paska ze znakiem wodnym, wskutek czego ogólna długość falsyfikatu i oryginału jest jednakowa.

Falsyfikat wykonany jest udatnie przy pomocy środków, dających możność reprodukowania go w bardzo dużych ilościach i jest dosyć trudny do rozpoznania na pierwszy rzut oka.

Dnia 10-go b.m. zmarł

B. P.

Natan

Morgenstern

BYŁY DŁUGOLETNI CZŁONEK ZARZĄDU NASZEGO ZWIĄZKU.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ZWIĄZKU BANKIERÓW w POLSCE.

Z Giełdy Pieniężnej w Warszawie.

W dniu Święta Niepodległości Giełda Pieniężna w Warszawie nie była czynna.

Z ruchu wydawniczego

Wyszedł z druku Nr. 26 z dnia 31 października r. b. dwutygodnika **„Polityka Gospodarcza"** i zawiera treść następującą:

Aleksander Heiman - Jarecki — Przeciwko przywilejom inwestycyjnym. **Jan Stecki** — Refleksje wolutowe. Gassel o walucie złotej. **St. Gl.** — Bilans czterolatki rolniczej w Niemczech. Reforma ubezpieczeń prywatnych. **Przerosty etatyzmu:** Finanse P. Z. Inż. Finanse Pata — Drukarnie państwowe — Przywilej podatkowy. — Przywileje socjalne — Saliny wschodnie — Monopol „Polminu". **Varia. Ze świata gospodarczego.**

„BANK" miesięcznik poświęcony bankowości i zagadnieniom finansowym. Redakcja i administracja Warszawa, Nowy Świat 7 m. 39.

Nowy numer miesięcznika „BANK".

Wyszedł już z druku listopadowy (11-ty) numer mieś. „BANK", na którego bogatą treść składają się w dziale „Zagadnienia bieżące" notatki: Dyskusja walutowa; Refleksje z okazji Dnia Oszczędności; Zwyżka cen.

Dział artykułowy otwiera artykuł dr. H. Grubera — „Oszczędność a kultura pracy"; następnie dr. K. Studentowicza — „Konsekwencje upadku bloku złotego"; dalej dokończenie artykułu dr. Stefana Buczkowskiego — „Losy rynku akcyjnego w Polsce"; i artykuły: „Dewaluacja franka franc. i jej następstwa" — T. Kuźniarza; — „Ruch polskich kas bezprocentowych" — St. Kopczyńskiego; „Ograniczenia dewizowe" (przegląd miesięczny) — A. Bagnowskiego.

W dziale techniki i organizacji bankowej omówiono nowe metody obliczania rentowności przedsiębiorstwa przez ujmowanie dziennego przyrostu rachunków wynikowych. W dalszych stałych działach pisma znajdujemy jak zawsze przegląd ustawodawstwa krajowego; szczegółowe omówienie sytuacji gospodarczej świata i Polski; przegląd wydarzeń; ciekawą kronikę krajową i zagraniczną; przegląd prasy obcej i krajowej oraz dyskusyjny artykuł: „Czy tolerować „czarną giełdę"? Na resztę numeru składa się przegląd wydawnict i statystyka.

L O S O W A N I A

3% Prem. Pożyczka Inwestycyjna z 1935 r. II em.

po 100 zł. w złocie

Losowanie z dnia 5—9 listopada 1936 r. Według tabeli B.

Wygrane:

(Pierwsza cyfra oznacza Nr. serii, druga obligacji),

Na zł. 500,000: 18493—14.
Na zł. 100.000: 2369—14.
Po zł. 50,000: 10452—45
Po zł. 10.000: 172 — 10
598 — 26 1086 — 1 2559 — 42
3239 — 43 4179 — 36 4244 —44
5011 — 47 5059 — 22 7186 — 17
13895 —6 17767 — 15 20435 —
12 22743 — 33.

Po zł. 5.000: 253 — 2 325 —
40 812 — 5 974 — 14 1060 — 41
1363 — 5 2814—17 3101 — 27
3297 — 42 3739 — 37 4234 —
40 4260 — 4 4326 — 13 4436 —
19 4866 — 45 6128 — 39 6355 —
3 6630 — 15 6947 — 15 7015 —
28 7188 — 25 7402 — 14 7430
— 46 7545 — 36 8531 — 39
9734 — 23 10595 — 19 10947 —
13 12306 — 44 12740 — 45
13658 — 36 15106 — 10
15215 — 11 16004 — 44 16183
— 13 16227 — 13 16800 — 6
17922 — 49 18145 — 41 18215
—42 18332—24 19726—22 19897
—10 20201—41 20560—28 21243
— 17 21412 — 32 22194 — 33

Po zł. 2.000: 14 — 3 54 — 34
88—8 172—2 262—22 381—30
500 — 34 528 — 21 668 — 28
856 — 8 939 — 2 1029 — 41
1088 — 12 1203 — 23 1381 — 16
1422 — 21 1532 — 33 1756 — 47
1892 — 8 2029 — 12 2178 — 16
2972 — 30 3205 — 42 3357
— 8 3619 — 21 3954 —
21 4333 — 35 4557 — 3 4721 —2
4759 — 35 4838 — 22 5498 —
34 5717 — 12 5929 — 33 6013
— 21 6127 — 48 6146 — 8 6316
— 30 6395 — 46 6599 — 21
6757 — 42 6764 — 48 6949 —
42 7076 — 23 7365 — 47 7492
— 33 7923 — 35 8779 — 22
9308 — 22 9468 — 46 9570 — 16
10039 — 8 10128 — 8 10453 —
41 10478 — 34 10579 — 28
10722 — 21 10868 — 16 12115
— 47 12527 — 3 12639 — 8
12968 — 33 12972 — 16 13146
— 41 13250 — 41 13266 — 33
13267 — 2 13316 — 3 13476
— 2 14744 — 42 15095 — 35
15497 — 12 15730 — 47 16112
— 23 16345 — 23 16353 — 42
16722 — 48 17369 — 30 17446
— 28 18205 — 28 18350 — 23
18498 — 48 18613 — 8 19144
— 35 19313 — 48 19408 — 28
19522 — 21 19827 — 8 20402
— 47 20425 — 46 20647 — 12
20697 — 46 20900 — 41 21044
— 22 21129 — 34 21492 — 3
22137 — 21 22157 — 46 22304
— 30 22562 — 21.

Państwowy Bank Rolny

Wypłata należności za wylosowane listy zastawne odbywać się będzie w pełnej wartości nominalnej w Oddziale Głównym Państwowego Banku Rolnego w Warszawie oraz w Oddziałach Banku, począwszy od 2 stycznia 1937 r.

Wartość brakujących kuponów potrącona będzie z należności za listy.

Oprocentowanie wylosowanych w dniu 2-go listopada 1936 r. listów zastawnych ustaje z dniem 2 stycznia 1937 r.

W y k a z

Złotych $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych serii I Państw. Banku Rolnego, wylosowanych w dniu 2 listopada 1936 r. do amortyzacji.

Odc. B po zł. w złocie 5.000— Nr. 2048 2166.

Odc. C po zł. w złocie 1.000— Nr. Nr. 5209 5507 5581 6026 6131 6156 6221 6297.

Odc. D po zł. w złocie 500— Nr. Nr. 16102 16192 16316 16357 16503 16876.

Odc. E po zł. w złocie 100— Nr. Nr. 20143 20933 21087 21139 21173 21310' 21363 21450 22056 22089 22273 22385 22505 22548

W y k a z

Złotych 7% listów zastawnych Państwowego Ban. ku Rolnego serii bez Nr. oraz $4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodzących z konwersji 7% l. z. serii bez Nr. wylosowanych w dniu 2 listopada 1936 r. do amortyzacji.

7% l. z. ser. bez Nr.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 7% l. z. ser. bez. Nr.

Odcinek A po zł. w złocie 10.000 — Nr. Nr. —
58 835 1662 1679 100205 100651 101264.

7% l. z. bez Nr. Odcinek B. po zł. w złocie 5.000—

Nr. Nr. 5409 6253 6296 104850.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 7% l. z. ser. bez Nr.

Odcinek B po zł. w złocie **5.000—**

Nr. Nr. 4080 5860 6471 9345 9357 9646 104035 104039 104128 104430 105439 106087.

7% l. z. ser. bez. Nr.

Odcinek C po zł. w złocie 1.000 — Nr. Nr. 12189 13001 20215 41485 41607 110954.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 7% l. z. ser. bez Nr.

Odcinek C. po zł. w złocie 1.000—

Nr. Nr. 14747 14874 15223 15318 15516 18386 19442 19447 23973 24084 25462 25520 27271 27657 28350 29076 29155 29174 29456 30895 31405 31695 31759 33862 34012 34752 34948 35655 35745 35796 37396 37742 37844 110270 110514 112011 112120 112796 112967 113065 113088 114233 114543 114880 115124 115375 115415 115735 115800 116371 116701 116832 117004 117604 117848 118447 118887 119126 119442 119705 119932 120082 120235 120501 120765 120817

7% l. z. ser. bez Nr.

Odcinek D po zł. w złocie 500 — Nr. Nr. 43564 139519

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 7% l. z. ser. bez N-ru.

Nr. Nr. 43457 43957 44295 44536 45583 47485 47935 49885 52365 52380 136899 137094 137265 137274 137324 137411 137727 137984 138182 138302 138443 138889 139487 140233 140468 140683 141352 141911

7% l. z. ser. bez Nr.

Odcinek E po zł. w złocie 100 — Nr. Nr. 65435 71691 150477.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 7% l. z. ser. bez. Nr.

Odcinek E. po zł. w złocie 100—

Nr. Nr. 56031 56170 56199 58224 58322 65112 70924 71026 71392 71611 71627 72717 72899 73195 73333 73564 73985 74092 74149 74370 74518 74705 75217 75411 75508 75551 76196 76452 76478 84435 84900 150088 150919 151651 151689 151861 152043 152263 152561 152624 153314 153613 153719 154040 154477 154484 154516 154702 154819 155173 156427 156803 157551

W y k a z

Złotych 7% listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego serii II oraz $4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodzących z konwersji 7% l. z. P. B. R. serii II wylosowanych w dniu 2 listopada 1936 r. do amortyzacji.

7% l. z. serii II

Odcinek B po zł. w złocie 5000 — Nr. Nr.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw 7% l. z. serii II

Odcinek B. po zł. w złocie 5.000— Nr. 2165

7% l. z. ser. II

Odcinek C po zł. w złocie 1.000 — Nr. Nr. 7976.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 7% l. z. serii II

Odcinek C po zł w złocie 1.000 —

Nr. Nr. 7575 7759 7862.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 7% l. z. serii II

Odcinek D po zł. w złocie 500 — Nr. Nr.

Nr. Nr. 30171 30412.

7% l. z. serii II

Odcinek E. po zł. w złocie 100— Nr. 40.732

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konwer. 7% l. z. serii II

Odcinek E po zł. w złocie 100 — Nr. Nr. 40024 40135 40235 40597 40627.

W y k a z

Złotych 8% listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego serii I i II oraz $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych pochodzących z konwersji 8% l. z. serii I i II, wylosowanych w dniu 2 listopada 1936. r. do amortyzacji.

8% l. z. serii I i II

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw 8% l. z. serii I i II

Odcinek A po zł. w zł. 50— w obecnej równowartości à 1.72 po 86 zł. w zł.

8% l. z. serii I i II

Ser. I. N. Nr. 1145.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 8% l. z. serii I i II

Odcinek A. po zł. w zł. 50— w obecnej równowartości à 1.72 po 86 zł. w zł.

Ser. I Nr. Nr. 1257.

8% l. z. serii I i II

Odcinek B po zł. w zł. 100— w obecnej równowartości à 1.72 po 172 zł. w zł.

Ser. I Nr. 12027 12052 15082 15883. Ser. II Nr. 131002.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 8% l. z. serii I i II

Odcinek B. po zł. w zł. 100— w obecnej równowartości à 1.72 po 172 zł. w zł.

Ser. I Nr. 14004 17318 17432 Ser. II Nr. 131645 131922 131968

8% l. z. serii I i II

Odcinek C po zł. w zł. 500— w obecnej równowartości à 1.72 po 860 zł. w zł.

Ser. I Nr. Nr. 50279 52855 52886 57068 59026 59670 59711 66061.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 8% l. z. serii I i II

Odcinek C. po zł. w zł. 500— w obecnej równowartości à 1.72 po 860 zł. w zł.

Ser. I Nr. Nr. 50186 52390 53440 54198 54305 55933 55963 56352 56513 60866 61079 61133 63368 64482 65116 65247 65778 66149 66427 66705 66901 66983 67029 67131 67152.

8% l. z. serii I i II

Odcinek D po zł. w zł. 1.000— w obecnej równowartości à 1.72 po 1.720 zł. w zł.

Ser. I Nr. Nr. 84834 84884 85751 85768 85802 93928 97751

Ser. II Nr. Nr. 202777 202781 206353.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 8% l. z. serii I i II

Odcinek D po zł. w z. 1.000— w obecnej równowartości à 1.72 po 1.720 zł. w zł.

Ser. I Nr. Nr. 83472 83795 85183 85335 88579 88762 89512 93225 94033 96212 96261 96290 96314 96502 96550 97195 97364 97840 98045 98173 98527 98956 99046 99060 99437 99531 99835 100284.

Ser. II Nr. Nr. 205064 207183 207927 207996 208183 208692 209102 209449.

$4\frac{1}{2}\%$ l. z. pochodz. z konw. 8% l. z. serii I i II

Odcinek E po zł. w zł. 5.000— w obecnej równowartości à 1.72 po 8.600 zł. w zł.

Ser. I. Nr. Nr. 110838.

Ser. II Nr. Nr. 240202 240505 240522 240839.

(d. c. n. losowań na str. 8).

LOSOWANIA

(c. d. ze str. 7)

4% Prem. Poż. Dol. III serii

(Dolarówka)

Losowanie z dnia 2 listopada 1936 r.

Wygrane:

Na dol. 12.000.— Nr. 695145.

Po dol. 3.000.— Nr. Nr. 648143 1410539.

Po dol. 1.000.— Nr. Nr. 81235 169901 228102 421934 554487 1239816 1455137

Po dol. 500.— Nr. Nr. 22459 146952 147057 168626 381519 423479 458321 514207 1220117 1240894.

Po dol. 100.— Nr. Nr. 18398 24402 28229 45614 51179 53891 58583 135663 189545 190835 212496 264413 272370 309946 442597 442817 444490 455857 487251 495210 570240 591994 604096 632544 650240 696796 699157 737189 783831 786213 808631 816845 828643 841705 845765 870558 886287 899130 919931 925330 932700 949966 951412 995996 1027849 1043550 1084177 1087017 1090520 1117244 1128298 1133746 1142163 1143728 1146557 1150634 1165983 1173908 1186197 1191637 1192960 1198726 1199231 1285961 1313306 1331651 1370576 1371528 1378931 1384881 1411097 1414926 1419831 1424962 1452956.

Ogółem wylosowano 95 premii na sumę dol. 37.500.

Wypłata natychmiastowa.

Bony Funduszu Inwestycyjnego

po zł. 25 wart. nom.

Zostały wylosowane do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego

w dniu **5 listopada 1936 r.** oznaczone Nr. Nr.:

13268 15930 17168 24549 27232 29969 38036.

W dniu **12 listopada 1936 roku** oznaczone Nr. Nr.:

2238 4175 5995 6749 20264 36576 36595.

we wszystkich 10-ciu serjach, wypuszczonych na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 listopada 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 694)

Wylosowane bony wykupywane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł. 100 za bon 25-złotowy.

Losowanie książeczek P.K.O.

na premjowane wkłady serii III

Dnia 30 października 1936 r. odbyło się w P. K. O. szóste publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premiowane Serii III-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 października 1936 r.

Premie po zł. 1.000 — padły na Nr. Nr. 175.115, 183.912, 196.243, 206.201, 212.525.

Premie po zł. 500.— padły na Nr. Nr. 151.952, 154.501, 155.694, 160.173, 161.378, 162.631, 163.392, 163.585, 171.862, 176.056, 179.233, 182.102, 189.315, 199.553, 201.919, 202.200, 203,157, 209.485, 211.233, 221.705, 225.982, 227.467, 239.808, 240.703, 245.295, 250.813.

Premie po zł. 250.— padły na Nr. Nr. 150.120, 152.088, 152.341, 153.245, 153.327, 154.291, 154.668, 155.752, 158.515, 158.669, 160.054, 160.538, 162.347, 165.126, 166.759, 169.030, 170.367, 171.185, 172.150, 172.374, 172.437, 172.753, 173.500, 174.318, 174717, 179.083, 179.165, 183.598, 183.903, 187.479, 189.675, 189.901, 190.284, 191.336, 194.518, 194.774, 195.283, 195.979, 196.137, 196.536, 197.483, 202.723, 205.259, 206.860, 209.585, 210.598, 211.069, 213.078, 213.431, 213.818, 214.054, 217.589, 219.559, 221.292, 221.488, 221.680, 223.965, 224.236, 225.172, 228.560, 231.232, 231.686, 234.411, 237.860, 239.385, 240.607, 243.521, 243.796, 247.159, 147.397, 247.880, 249.810, 250.426.

Poza tym zostało wylosowanych 245 premij 100-złotowych.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

zł. 250.— na Nr. Nr. 175.725 i 192.884.

zł. 100.— na Nr. Nr. 162.421, 181.378, 187.286, 188.611.

Ogółem padło 355 premij na łączną kwotę zł. 61.650.—

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadamiani listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych Serii III-ej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premij książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki Serii III-ej, na które padły premie w poprzednim premiowaniu, dotychczas nie podjęte: zł. 250.— Nr. 210.695, zł. 100.— Nr. Nr. 162.818, 226.446, 234.188, 235.636.

Giełda Pieniężna w Warszawie

w październiku 1936 r.

Jak widać z wykazu statystycznego Biura Giełdy Pieniężnej w Warszawie, obroty ogólne w październiku r. b. w stosunku do obrotów wrześniowych osiągnęły dalszy i pokaźny wzrost, gdyż o 19%.

Gdy bowiem we wrześniu zawarto 3267 tranzakcyj na sumę zł. 40.575.081, w październiku—5350 na sumę zł. 50.416.236.

W działach poszczególnych obroty tak się przedstawiają:

a) **waluty zagraniczne** — zł. 37.773.590 (zł. 34.641.859). Tranzakcyj dokonano 992 (735). Obroty w ten sposób zwiększyły się o 8%.

b) **papiery procentowe** — zł. 9.803.591 (zł. 4.481.448). Tranzakcyj dokonano 3.003 (1.750). Obroty zwiększyły się więc o 55%.

Z obrotów październikowych papierami państwowymi na pożyczki państwowe przypada zł. 6.004.197 (zł. 2.722.358), na listy zastawne i obligacje banków państwowych — zł. 592.976 (zł. 577.992), na 5% Oblig. Konwer. Polskiego Banku Komunalnego — zł. 301.383 (—), na listy zastawne towarzystw kredytowych — zł. 2.757.826 (zł. 1.108.530) oraz na obligacje m. st. Warszawy — zł. 147.209 (zł. 72.568).

c) akcje — zł. 2.839.055 (zł. 1.451.774). Tranzakcyj dokonano 1.355 (782). Obroty więc zwiększyły się o 48%.

Uwaga. Cyfry w nawiasach dotyczą danych za wrzesień r.b.

W dziale dewiz zagranicznych kolejność obrotów była następująca: Londyn — zł. 15.901.379 (42.1%), Nowy Jork — zł. 11.822.730 (31.3%), Paryż — zł. 3.396.322 (9%), Bruksela — zł. 2.248.733 (6%), Amsterdam — zł. 1.485.170 (3.9%), Praga — zł. 1.436.086 (3.8%), Sztokholm — zł. 610.252 (1.6%), Zurich — zł. 384.682 (1%), Wiedeń — zł. 254.430 (0.7%), Oslo — zł. 63.534 (0.2%), Berlin — zł. 42.473 (0.1%), Kopenhaga — zł. 54.024 (0.1%), inne waluty — zł. 64.775 (0.2%).

W dziale pożyczek państwowych obroty były następujące: 7% Poż. Stabilizacyjną — zł. 2.688.193, 3% Prem. Poż. Inwestycyjną I i II em — zł. 2.022.295 6% Poż. Dolarową — zł. 474.861, 5% Poż. Kowersyjną — zł. 408.793, Dolarówką — zł. 360.922, 5% Konwersyjną Poż. Kolejową — zł. 49.133, Pożyczki państwowe stanowiły 61.2% obrotów ogólnych papierami procentowymi.

Z brotów ogólnych listami zastawnymi i obligacjami banków państwowych, które stanowiły 9.1% obrotów papierami procentowymi, przypada na Bank Gospodarstwa Krajowego zł. 466.954 oraz na Państwowy Bank Rolny — zł. 126.022.

W dziale prywatnych papierów lokacyjnych obroty były następujące:

Z list. zast. funtowych **Tow. Kred. Przemysłu Polskiego** (3%) obrót 7% wyniósł zł. 40.470, 8% — zł. 252.591.

Z list. zast. **tow. kred. ziemskich** (10.3%) przypada na 4% list. zast. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie S.VI.zł. 44.214, na 4½% ser. V — zł. 781.156. Z list. zast. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego przypada na 4% — zł. 9.331, na 4½% ser. L. —zł. 99.494 oraz na 4½% ser. K. w złocie — zł. 77.360.

Z list. zast. **towarzystw kred. miejskich** (14.9%) przypada na list zast. Tow. Kred. Miejskiego w Warszawie: 4½% — zł. 22.612, 5% — zł. 183.317 oraz na 5% z 1933 r. — zł. 1.010.792.

Z list. zast. **prowincjonalnych towarzystw kredytowych miejskich** przypada na 5% z 1933 r. miast: Częstochowy — zł. 15.188, Lublina — zł. 14.118, Łodzi — zł. 132.966, Piotrkowa — zł. 29.554, Radomia — zł. 16.781, Siedlec — zł. 7.926 oraz na inne dawnych emisyj — zł. 19.956.

Obroty obligacjami m. st. Warszawy (1.5%) były następujące: 4½% — zł. 2.100, 5½% — zł. 5.620, 6% — zł. 139.489.

W dziale **akcyj** obroty były następujące:

Przemysł metalowy: — zł. 443.042 (15.6%), z których przypada na Modrzejowskie — zł. 42.384, Norbliny — zł. 26.976, na Ostrowieckie — zł. 83.156 oraz na Starachowice — zł. 290.526.

Przemysł maszyn i elektr.: — zł. 459.812 (16.2%), z których przypada na Lilpopy — zł. 455.502 oraz na inne — zł. 4.310.

Górnictwo: — zł. 118.956 (4.2%). Wyłącznie Warsz. Tow. Kop. Węgla.

Przemysł spożywczy: — zł. 239.902 (8.5%), z których przypada na Częstocickie Tow. Fabryk Cukru — zł. 2.554, na Warszawskie Tow. Fabryk Cukru — zł. 204.784, na — Haberbusch i Schiele — zł. 31.274 oraz na inne — zł. 1.290.

Przemysł chemiczny: — zł. 6.400 (0.2%).

Inne rodzaje przemysłu — zł. 165.073 (5.8%).

Banki: — zł. 1.405.870 (49.5%).

Odpowiedzi Redakcji.

„K. O. Mława". Zawiercie prawie bez wartości. Być może za stuzłotową dadzą zł. 1. Brown-Bover również bez wartości.

W dniach najbliższych będzie ukończony druk księgi

„Wykaz zastrzeżonych polskich papierów procentowych"

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 6-38-19. **ADMINISTRACJA:** ul. Ś-to Krzyska Nr. 25, w Domu Bankowym „Józef Skowronek i S-ka, Spółka Komandytowa" tel. 506-34. Administracja czynna z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 9-ej do 16-ej. Konto P. K. O. Nr. 27111. **Warunki prenumeraty** w Warszawie i na prowincji: rocznie zł. 20.— półrocznie zł. 10.— kwartalnie zł. 5.— miesięcznie zł. 1,80. Zagranicą rocznie zł. 26. Numer pojedyńczy 50 groszy. **Cena ogłoszeń:** strona zł. 800.—; 1/2 strony zł. 450.—; 1/4 strony zł. 250.—; 1/8 strony zł. 150.—; 1/16 strony zł. 100.— Drobne ogłoszenia: po zł. 1 za wiersz milim. lub jego miejsce.

Redaktor: Maksymilian Polikier. Druk. „Społeczna", Warszawa, Pl. Grzybowski 3/5. Tel. 205-80. Wydawca: Helena Polikierowa